

XII Plenum KC PZPR

18 bm. odbywa się w Warszawie XII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, poświęcone omówieniu programu rządu PRL w zakresie realizacji postanowień I Krajowej Konferencji PZPR. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 18 stycznia 1974

Nr 15 (9295)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Inauguracja „Panoramy trzydziestolecia”

W 29 rocznicę wyzwolenia Warszawy

W oświetlonej szacie powitała Warszawa 29 rocznicę wyzwolenia z niewoli hitlerowskiej — 17 stycznia 1945 r. żołnierze Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego w wyniku wielkiej ofensywy styczniowej przynieśli umęczonej stolicy wolność.

Rocznica ta była zarazem okazją do dokonania kolejnego bilansu osiągnięć stołecznych, które jest dziś piękniejsze niż kiedykolwiek i wraz z całym krajem przeobraża się niezwykle dynamicznie.

Spółeczeństwo stolicy uczciło 17 bm. pamięć tych, którzy polegli za wolność Warszawy i całego kraju. Od rana

pląwały lampki i znicze na cmentarzach żołnierskich, pod pomnikami upamiętniającymi bohaterstwo narodu, pod tablicami w licznych miejscach walk i straceń na ulicach miasta. Wieńce i wiązanki kwiatów złożono na Grobie Nieznanego Żołnierza, na Cmentarzu-Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, u stóp Pomnika Bohaterów Warszawy oraz pod

Pomnikami Braterstwa Broni i Wdzięczności na prawym brzegu Wisły.

W kilku punktach stolicy m. in. na Rynku Starego Miasta, w klubach, domach kultury, teatrach i salach koncertowych — otwarte zostały wystawy poświęcone Warszawie. W salach Pałacu Kultury i Nauki nastąpiło otwarcie wystawy osiągnięć Lubelszczyzny, inaugurujące wielką 19-miesięczną „Panoramę trzydziestolecia”, w czasie której pokażą w stolicy swój dorobek wszystkie regiony kraju. W czwartek rozstrzygnięty został również konkurs na najlepszy plakat o Warszawie w 1973 r.

Gośćmi stolicy byli w rocznicę jej wyzwolenia przodownicy pracy ze wszystkich województw, 80-osobowa grupa przodujących żołnierzy Wojsk Obrony Powietrznej Kraju oraz 20 zasłużonych dowódców — saperów.

Wieczorem, w Sali Kongresowej PKiN odbył się uroczysty koncert pod hasłem „Nasza rzeczą jest Ojczyzna”, dedykowany Warszawie.

Na koncert przybyli Wojciech Jaruzelski, Jan Szydłak, Józef Tejchma, Jerzy Łukasiewicz, gospodarze stolicy i woj. warszawskiego z Józefem Kępą i Kazimierzem Rokoszewskim oraz gospodarze Ziemi Lubelskiej z Piotrem Karpiniakiem. Obecni byli ambasadorowie Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i NRD.

Dokończenie na str. 2

Druga runda wiedeńskich rokowań

W czwartek odbyło się w Wiedniu posiedzenie plenarne uczestników rozmów o wzajemnym ograniczeniu sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Na posiedzeniu wystąpił szefowie delegacji Związku Radzieckiego i Kanady.

PAP

15 lat „Haldexu”

W ciągu 15 lat działalności polsko-węgierskiej górniczej spółki akcyjnej „Haldex” z przeszło 20 kopalń GOP odebrano i przerobiono 30,360 tys. ton odpadów, wydobywanych wraz z węglem. Odebrano z nich 3,400 tys. ton węgla o stosunkowo wysokiej kaloryczności — około 5500 Kcal/kg.

Protest NRD

Przedstawiciel NRD złożył na spotkaniu pełnomocników rządu NRD i Senatu Berlina Zachodniego, które odbyło się w Berlinie Zachodnim, energiczny protest przeciwko niedawnym próbom Senatu samowolnej interpretacji i naruszenia czterostronnego porozumienia.

Mały szczyt arabski?

Nowy dziennik kuwejcki „Al Watan”, który ukazał się po raz pierwszy w czwartek, podał, że w Kuwejcie odbędzie się niebawem „mały szczyt” arabski. Wezmą w nim udział szefowie państw Egiptu, Syrii, Arabii Saudyjskiej i Kuwejtu.

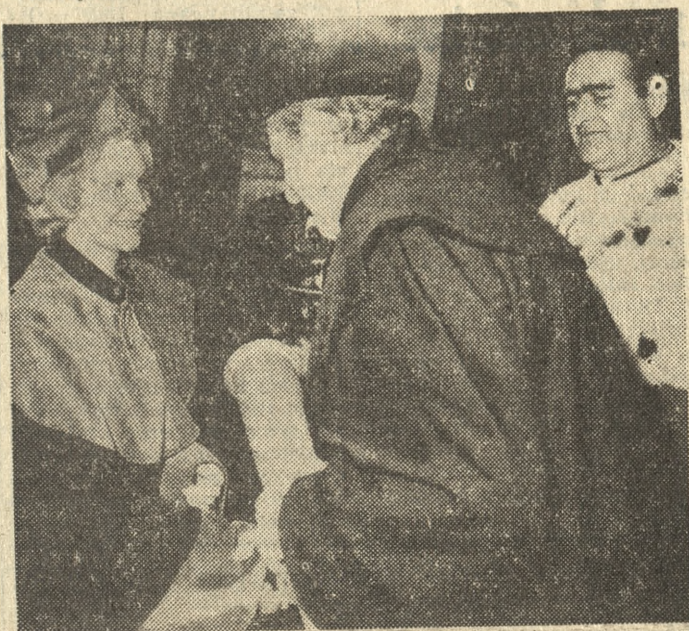
Nowy doradca R. Nixona

Prezydent USA, R. Nixon, mianował Kennetha Cole'a swym doradcą do spraw polityki wewnętrznej. Stanowisko to zajmował John Ehrlichman, który wiosną u-

Pomyślne efekty współpracy PRL-NRD w dziedzinie oświaty

Min. Margot Honecker doktorem honoris causa UAM

Przebywająca w Poznaniu delegacja Ministerstwa Oświaty Niemieckiej Republiki Demokratycznej z ministrem Margot Honecker, zapoznawała się z wieloma problemami życia Poznania i Wielkopolski, ze szczególnym uwzględnieniem spraw nauki, oświaty i wychowania. Zagadnieniom tym poświęcone było m. in. spotkanie delegacji NRD w Komitecie Wojewódzkim PZPR; przewidywały się one również podczas uroczystego posiedzenia Senatu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, na którym min. M. Honecker nadany został tytuł doktora honoris causa.



Na spotkaniu w KW PZPR, w którym obok delegacji NRD uczestniczyli: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Romuald Jezierski, minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski, ambasador NRD w Polsce Guenter Sieber — I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada zapoznali gości ze strukturą społeczno-gospodarczą Wielkopolski oraz dorobkiem naszego regionu w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, nauki, oświaty i kultury.

Region nasz łączy z bratnią NRD liczne i wielostronne więzy współpracy — podkreślił I sekretarz KW. Już od 20 lat rozwijają się owocne kontakty Wielkopolski z okresem Cottbus. Spotkania działaczy i fachowców

Prof. dr Heliodor Muszyński wręcza minister Margot Honecker dokument nadania tytułu doktora honoris causa; z prawej — prof. dr Benon Miśkiewicz.

Fot. — H. Kamza

W różnych dziedzin, wzajemna wymiana doświadczeń, sprzyjają dynamizowaniu życia społeczno-gospodarczego i oświatowo-kulturalnego obu zaprzyjaźnionych regionów.

Dobry klimat dla rozwoju współpracy w dziedzinie szkolnictwa i wychowania stwarza Ministerstwo Oświaty NRD. Pomyślnie realizacja polityki oświatowej partii w naszym regionie; zwłaszcza w organizowaniu sieci szkół zbiorczych sprzyja dobrym kli-

mat stwarzany przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania.

W uznaniu tych zasług minister M. Honecker i minister J. Kuberski otrzymali Honorowe Odznaki Województwa i m. Poznania.

Dziękując za to wyróżnienie, M. Honecker wysoko oceniła efekty rozwijającej się współpracy Polski i NRD, w tym owocne współdziałanie w dziedzinie oświaty i wychowania młodzieży. Chodzi przecież o to — podkreśliła — abyśmy potrafili wychować naszą młodzież na dobrych obywateli socjalistycznej ojczyzny.

Do słów tych nawiązał również J. Kuberski, podkreślając zasługi Wielkopolski w dziedzinie nowatorskich rozwiązań pracy szkolnictwa.

Również wczoraj w Małej Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, w obecności m. in. kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Romualda Jezierskiego, ministra oświaty i wychowania Jerzego Kuberskiego, sekretarza KW PZPR Bogdana Gawronskiego, wojewody poznańskiego Tadeusza Grabskiego, prezydenta miasta Poznania Stanisława Cozasia oraz ambasadora NRD w Polsce — Guentera Siebera, na uroczystym posiedzeniu Senatu UAM — minister oświaty NRD Margot Honecker otrzymała doktorat honoris causa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. To zaszczytne wyróżnienie — jak zaznaczył rektor UAM prof. dr Benon Miśkiewicz — jest wyrazem uznania dla działalności pedagogicznej ministra oświaty NRD.

Opracowując program reformy oświaty w Polsce korzystaliśmy w znacznym stopniu z doświadczeń szkolnictwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z modelu 10-letniej powszechnej politechnicznej szkoły średniej. Margot Honecker jest współautorką tego modelu. Sprawy oświaty i nauczania zawsze ściśle wiążą się z programem wychowania.

Rzeczniczka i współtwórczyni antyfaszystowskiego ruchu młodzieżowego zawsze deklarowała konieczność socjalistycznego wychowania młodego pokolenia w duchu sympatii i przyjaźni dla innych. Funkcje ministra oświaty pełni od 1963 r. Również jej zastępcą, w trakcie pełnienia tej odpowiedzialnej funkcji jest rozwój badań pedagogicznych oraz utworzenie ówczesnej Rady Naukowej przy Ministerstwie Oświaty

Dokończenie na str. 2

W uznaniu zasług pracowników „Książki i Wiedzy”

Wydawnictwo „Książka i Wiedza” rozwija wszechstronną działalność w służbie partii i kultury polskiej już ponad 25 lat. W związku z tą rocznicą 17 bm. odbyło się spotkanie pracowników „KiW”.

W imieniu Zarządu Głównego RSW „Prasa — Książka — Ruch”, w ramach której wydawnictwo „Książka i Wiedza” pracuje od przeszło roku, prezes ZG Stanisław Mojkowski przekazał pracownikom i kierownikom tej zasłużonej placówki edytorskiej serdeczne gratulacje i życzenia.

W uznaniu zasług w realizacji planu wydawniczego w r. 1973 załoga wydawnictwa otrzymała dyplom uznania od kierownictwa partii i rządu, podpisany przez Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza. (PAP)

Na froncie suesko-synajskim

Osiągnięto porozumienie o rozdzieleniu wojsk

Rządy Egiptu i Izraela oznajmiły w czwartek wieczorem o osiągnięciu porozumienia w sprawie rozdzielenia wojsk na froncie suesko-synajskim. Porozumienie to podpiszą w piątek na 101 kilometrze szosy Kair — Suez szefowie sztabów sił zbrojnych Egiptu i Izraela w obecności dowódcy Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Treści porozumienia na razie nie ujawniono.

Oficjalny komunikat egipski ogłoszony w czwartek o 20.00 czasu warszawskiego stwierdza co następuje:

„Zgodnie z decyzją konferencji genewskiej, rządy Egiptu i Izraela osiągnęły przy pomocy rządu USA porozumienie w sprawie rozłączenia i rozdzielenia swych sił zbrojnych. Porozumienie to podpiszą w piątek 18 stycznia w południe (o godzinie 11.00 czasu warszawskiego) na 101 kilometrze szosy Kair — Suez szefowie sztabu sił zbrojnych Egiptu i Izraela. Strony zainteresowane poprosiły dowódcę Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ gen. Ensio Siilasvuo, aby wziął udział w uroczystości podpisania”.

Komunikaty tej samej treści ogłoszono jednocześnie w Tel-Awiewie i Waszyngtonie. W stolicy USA odczytał go dziennikarzom prezydent Richard Nixon. Oświadczył on, że komunikat czwartkowy oznacza „dopiero pierwszy, ale bardzo ważny krok torujący drogę do trwałego pokoju” na Bliskim Wschodzie.

Amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger, który przez ostatnich siedem dni pośredniczył między dwiema stronami spędził czwartek w Izraelu na rozmowach z premierem Golda Meir i jej ministrami. Przed wieczorem gabinet izraelski zaaprobował formułę rozdzielenia wojsk.

W Asuanie prezydent Egiptu Anwar Sadat, przebywający tam od kilku tygodni na rekonwalescencji, spotkał się wieczorem z wicepremierami

PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM PAP
INF WE TELEFONEM PAP
TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM PAP

Depesza S. Olszowskiego

Minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski przesłał depeszę gratulacyjną do nowo mianowanego ministra spraw zagranicznych Tunezji Habiba Szatti.

W. Gawrilow u M. Jagielskiego

Wiceprezes Rady Ministrów M. Jagielski przyjął przebywającego w Polsce zastępcę ministra komunikacji ZSRR — W. Gawrilowa. W obecności ministra komunikacji — M. Zajfryda, omówiono problemy zapewnienia przewozów kolejowych między ZSRR i PRL, w szczególności w związku z budową Huty „Katowice”.

Nauka z pomocą energetyce

Nowe techniki urobku węgla, systemy sterowania i rozdzielnic mocy dla elektrowni, nowe centralne i okregowe układy dyspozycji gazu — to niektóre z wyników współpracy naukowców z energetykami. Sposoby jej zacieśnienia omawiano 17 bm. w Warszawie.

Wieloletnia umowa polsko-włoska

W czwartek podpisano w Rzymie 10-letnie porozumienie o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej między PRL i Włochami. Dokument podpisał minister handlu zagranicznego PRL Tadeusz Olechowski i minister spraw zagranicznych Włoch, Aldo Moro.

PAP

Konkurs na wspomnienia „Wielkopole w 30-lecie PRL”

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wspólnie z Rozgłosem Poznańskim PR i Wydawnictwem Poznańskim ogłosiła konkurs na wspomnienia, pamiętniki, dzienniki, relacje itp. pod hasłem „Wielkopole w 30-lecie PRL”.

Tematem konkursu są wspomnienia Wielkopoleńców dotyczące ich przeżyć od chwili wyzwolenia w 1945 roku aż do dnia dzisiejszego. Wspomnienia mogą dotyczyć zarówno całego okresu lat 1945–1973, jak i tylko małego fragmentu czasowego; organizatorom chodzi zarówno o sprawy ważne, publiczne, dotyczące polityki, administracji, gospodarki, kultury, nauki i oświaty oraz wszystkich innych dziedzin, jak i sprawy drobniejsze, przeżycia jednostek ukazujące ich drogę życiową, ich awans, pokonywanie przeszkód itp.

Przypominamy, że ze względu na duże zainteresowanie konkursem i liczne prośby czytelników, organizatorzy przesunęli pierwotny termin nadsyłania prac z 30 listopada 1973 na 31 stycznia 1974 r. Jest to termin ostateczny. Prace konkursowe należy nadsyłać pod adresem: „Głos Wielkopolskiego” 60-959 Poznań, ul. Grunwaldzka 19 lub Rozgłosie Poznańskie PR (Poznań, ul. Strusia 10). Praca (dotychczas nigdzie nie publikowana, ani na żaden konkurs nie wysyłana) musi mieć objętość nie mniejszą niż 10 stron maszynopisu. Prace podpisywać należy godłem. Prawdziwe nazwisko dołączyć w zamkniętej kopercie. Wysokość pierwszych trzech nagród wynosi 20 000, 15 000 i 10 000 złotych. Suma wszystkich nagród 67 500 złotych. Jury przysługuje prawo innego podziału nagród.

Blizszych informacji udziela redakcja „Głosu Wielkopolskiego” i Rozgłosie Poznańskie PR. (mf)

Konińska inicjatywa

Zastępczy dom dla młodych małżeństw

Z godną uwagi i naśladowictwa inicjatywą, dotyczącą przydziału mieszkań zastępczych dla młodych małżeństw, wystąpili ostatnio dyrekcja i Międzyzakładowy Zarząd ZMS Huty Aluminium w Koninie.

Jak nas informuje w Hucie dyrektor do spraw pracowniczych — Jerzy Zięba, dzięki uzyskaniu 50 pokoi dla pracowników w nowym hotelu miejskim (w którego budowie Huta partycypowała) można było zwolnić urzędników z hotelu robotniczego. W opróżnionych trzech kondygnacjach tego budynku urządził się 24 mieszkania zastępcze dla najbardziej potrzebujących własnego lokum młodych małżeństw. Warunkiem otrzymania takiego mieszkania jest członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej, lub kandydatura na przydział mieszkania zakładowego; poza tym przyszli lokatorzy muszą być ludźmi, którzy nie przekroczyli 30 roku życia i 5 lat „stażu małżeńskiego”, a ponadto — należą do ZMS.

Mieszkania te trzeba będzie obecnie wyremontować, czego podjęli się ZMS-owcy — przyszlili ich użytkownicy.

Spodziewać się należy, że 24 szczęśliwców, którzy znaleźli się na pierwszej liście lokatorów zastępczego domu młodych małżeństw, wprowadzi

Delegacja ogrodników i pszczelarzy u K. Barcikowskiego

Z okazji zbliżającego się VIII Zjazdu Spółdzielczości Ogrodniczo-Pszczelarskiej zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski przyjął delegację tej spółdzielczości z przewodniczącym Rady — Eugeniuszem Pacią i prezesem Zarządu CSO Tadeuszem Kalińskim.

W czasie spotkania omawia no węzłowe problemy dotyczące dalszego rozwoju spółdzielczości ogrodniczo-pszczelarskiej. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okraszani duże i miejscami przelotne opady deszczu oraz deszcz ze śniegiem. Temperatura maksymalna od około plus 2 stopni na wschodzie do około plus 6 stopni na zachodzie. Wiatry umiarkowane, dość silne, północno-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

Realizacja programu racjonalnego zatrudnienia

Okres „wyżu demograficznego” mamy już za sobą. Tempo przyrostu ludności wchodzącej w wiek produkcyjny, bardzo wysokie jeszcze na początku lat 70-tych, obecnie maleje i będzie maleć nadal. W związku z tym w najbliższych latach należy oczekiwać pogłębiającego się deficytu rąk do pracy w całej gospodarce.

Niedobór ten zarysowuje się już obecnie. Według szacunków wyniesie on w 1974 r. około 70 tys. osób. Rzecz jasna, jest to liczba dotycząca całego kraju, sytuacja bowiem w omawianej dziedzinie kształtuje się różnie w różnych regionach. Problemy z zapewnieniem sobie odpowiedniej liczby rąk do pracy mają zwłaszcza duże aglomeracje miejskie i nowe ośrodki przemysłowe.

W tym stanie rzeczy sprawa racjonalnego zatrudnienia na-

biera szczególnej wagi. Zagadnieniu temu wychodzą naprzeciw decyzje przyjęte na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu, oparte na programie, opracowanym przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów oraz Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, i uwzględniające zadania tegorocznego planu gospodarczego.

Podstawowym źródłem dopływu nowych kadr do gospodarki będzie w br. — podobnie jak w latach ubiegłych — młodzież podejmująca pracę po raz pierwszy, tzn. absolwenci szkół ponadpodstawowych. Dlatego też mając na uwadze termin zakończenia roku szkolnego, we wspomnianym programie i ustaleniach rządowych kładzie się nacisk na konieczność odpowiedniego rozłożenia w czasie przyjęć nowych pracowników.

Zdecydowano, że (z wyjątkiem określonych zakładów o szczególnym znaczeniu dla gospodarki) co najmniej 2/3 planowanego na br. przyrostu zatrudnienia powinno mieć miejsce dopiero w II półroczu br. Zbyt szerokie przyjmowanie do pracy od pierwszych miesięcy roku mogłoby bowiem do prowadzić do szeregu ujemnych zjawisk, jak pogłębienie deficytu siły roboczej w regionach uprzemysłowionych, wzrost fluktuacji załóg czy nadmierny odpływ ludności ze wsi do zawodów pozarolniczych.

Niezależnie od tego, kierownicy resortów i wojewodowie zobowiązani zostali do szerszego wykorzystywania tzw. bezinwestycyjnych źródeł wzrostu wydajności pracy, stanowiącej jeden z najważniejszych czynników racjonalizacji zatrudnienia. Chodzi m. in. o upowszechnienie w zakładach metod analizy wartości pod kątem oszczędzania nakładów pracy żywej, o efektywniejsze wykorzystywanie dnia roboczego, eliminowanie spóźnień, absencji, wczesniejszego opuszczania stanowisk roboczych i innych przejawów braku dyscypliny. Istotne znaczenie ma tu również ograniczanie zwolnień z pracy dla załatwienia różnych spraw pozaprodukcyjnych. Jest to możliwe m. in. poprzez konsekwentne rozszerzanie zasady pracy punktów usługowych i administracji terenowej w godzinach nie kolidujących z godzinami pracy przedsiębiorstw.

Wreszcie — problem dalszego usprawniania organizacji pracy. W programie znalazły się tu przedsięwzięcia związane m. in. z polepszeniem działalności służb pomocniczych, odpowiedzialnych za zabezpieczenie podstawowych procesów produkcyjnych, dalej — z wprowadzeniem najbardziej efektywnych form organizacji pracy (np. zespołowej obsługi ma-

szyn i urządzeń) oraz z upowszechnianiem w zakładach tzw. małej mechanizacji.

Na posiedzeniu Prezydium Rządu podkreślono ważną rolę terenowych organów administracji państwowej w realizacji programu racjonalnego zatrudnienia. Do organów tych należeć będzie m. in. przeprowadzenie w województwach i miastach wydzielonych z województw analizy podaży siły roboczej i jej kształtowania, a także odpowiednie kierowanie strumieniem rąk do pracy — w pierwszej kolejności do obiektów nowo uruchamianych, przedsiębiorstw świadczących usługi dla ludności i inwestycji priorytetowych. (PAP)

Kryzys energetyczny

Odpowiedzi na propozycje Waszyngtonu

W Bundestagu toczyła się wczoraj debata nad polityką energetyczną NRD. Dyskusja koncentrowała się na trudnościach i problemach, wynikających z kryzysu energetycznego dla szerokiego kręgu ludności i wielu gałęzi przemysłu Niemiec Zachodnich.

Saudijski minister d.s. ropy naftowej Ahmed Zaki Jamani oświadczył w czwartek na konferencji prasowej w Bonn, że jego kraj gotowy jest przyjąć propozycje Waszyngtonu w sprawie udziału w międzynarodowej konferencji, poświęconej zagadnieniom energetycznym, pod warunkiem, iż Stany Zjednoczone nie zmirzają do sformowania „frontu” krajów — konsumentów ropy naftowej przeciw krajom arabskim — producentom ropy.

Dotychczas tylko Japonia i Norwegia oficjalnie przyjęły zaproszenie prezydenta Nixona do wzięcia udziału w konferencji.

Tymczasem minister spraw zagranicznych Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Ahmed Chalifa as-Suweidi oświadczył, że „wojna naftowa” będzie kontynuowana, dopóki Izrael nie wycofa się z okupowanych ziem arabskich i nie zostaną zagwarantowane prawa narodu palestyńskiego. PAP

Pomysłne efekty współpracy

Dokończenie ze str. 1

NRD, integrując te badania. M. Honecker jest też autorką licznych publikacji metodologicznych z zakresu pedagogiki, zwolnienicą współpracy naukowej między narodami. W uznaniu zasług ukończona została w swoim kraju wysokimi odznaczeniami. Na podkreślenie zasługuje fakt jej osobistego udziału w zbliżeniu między naszymi krajami.

Sylwetkę Margot Honecker przedstawił prof. dr Heliodor Muszyński.

Dziękując za zaszczytne wyróżnienie minister oświaty NRD — M. Honecker mówiła o założeniach NRD-owskiej szkoły, która za naczelne zadanie przyjęła wpojenie młodzieży socjalistycznego światopoglądu. Podkreśliła też w swoim wystąpieniu zbieżność celów i zadań stojących przed szkolnictwem Polski i NRD.

W godzinach popołudniowych goście z NRD zwiedzili Fabrykę Pomocy Naukowych. Minister Margot Honecker szczególnie interesowała się no wymi wyrobami fabryki, które eksportowane są również do NRD. W ubiegłym roku np. fabryka sprzedała do NRD 2500 stacji układów telefonicznych oraz szereg innych pomocy naukowych.

Kooperacja z polskim przemysłem okrętowym

PŻM zamówiła siedem statków w NRF

W zachodniemieckiej stoczni Schichting w Trawemünde trwa budowa masowca o nośności 13 800 DWT przeznaczonego dla Polskiej Żeglugi Morskiej. Jest to pierwszy z serii siedmiu statków tego rodzaju, które szwedzki armator zamówił w NRF.

Zgodnie z kontraktem, nowa jednostka, która otrzymała podczas wodowania nazwę m/s „Kopalnia Sosnowiec” przekazana zostanie do eksploatacji w czerwcu br., natomiast pięć dalszych — do końca roku 1975, ostatnia zaś na początku roku 1976. Statki te przeznaczone są do przewozu ładunków masowych, głównie węgla, fosfatów oraz rudy. Ze względu na niewielkie zanurzenie będą one mogły zawijać z pełnym ładunkiem do portu.

Wszystkie powstają w kooperacji z polskim przemysłem okrętowym. Polskiej produkcji będzie serce statku, a więc silnik główny o mocy 7 400 KM, który dostarczony zostanie ze Stoczni Gdańskiej. Polski przemysł okrętowy dostarczy także urządzenia sterowe, nawigacyjne oraz radiowe, szereg innych urządzeń i mechanizmów, a nawet farb. (PAP)

Tegoroczne zadania handlu i usług

Handel detaliczny powinien w tym roku uzyskać obroty o 9,5 proc. wyższe niż w 1973 r.: gastronomia — o 12 proc. wyższe, a wartość usług koordynowanych przez MHWiU ma się zwiększyć o 18,6 proc. Tak — w najogólniejszym zarysie — przedstawia się tegoroczny plan resortu.

O pomyslności jego realizacji zadecydują przede wszystkim dostawy towarów, ale nie tylko — bo równie ważne jest właściwe gospodarowanie nimi, a także wiele innych czynników natury organizacyjnej, składających się na to, czy nasze zakupy w 1974 roku będą przebiegały zadowalająco.

Dostawy towarowe — jak poinformował min. Edward Sznajder — zapewnią globalną równowagę rynkową. Wiele wysiłków wymagać będzie jednak pogłębienie równowagi w poszczególnych branżach i ten problem wysuwa się w br. na pierwszy plan. PAP

Wiceprezesa delegacji Ministerstwa Oświaty NRD obecna była w Ratuszu na koncercie Chóru Chłopińskiego i Miejskiego PFP pod dyktando Stefana Stulgiosza.

W Małej Auli UAM w Poznaniu, w obecności przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych miasta i województwa podpisano umowę o współpracy między Ministerstwem Oświaty i Wychowania a Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza.

Umowa dotyczy prac naukowych, zmierzających do wypracowania jednolitego systemu wychowawczego 10-letniej powszechnej szkoły średniej, według założeń przyjętych dla systemu wychowawczego szkoły podstawowej. Umowę podpisali minister oświaty i wychowania — Jerzy Kubiński, oraz rektor UAM — prof. dr Benon Miśkiewicz.

W uznaniu zasług dla rozwoju nauki i szkolnictwa w Wielkopolsce, członkowie działające społeczno-polityczni i oświatowi odznaczeni zostali przez Ministra Oświaty i Wychowania Medalami Komisji Edukacji Narodowej. (bg, mn)

„Biała Księga” rządu DRW

W związku ze zbliżającą się pierwszą rocznicą podpisania porozumienia w sprawie zaprzestania wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie, rząd DRW opublikował „Białą Księgę” zatytułowaną „Rok realizacji porozumienia paryskiego w sprawie Wietnamu”, w której zostały omówione wszystkie aspekty — zarówno pozytywne, jak i negatywne — wypełniania postanowień porozumienia podpisanego przez DRW, TRR RWP, USA i Republikę Wietnamu.

Ubiegły rok ujawnił, że istnieje dwa sprzeczne sposoby tej realizacji. Polityka rządu DRW i TRR RWP polega na przestrzeganiu i skrupulatnym wcielaniu w życie porozumienia oraz na domaganiu się, by druga strona czyniła podobnie, gdy tymczasem rząd USA i administracja sąjonnańska są przeciwnie realizacji wielu postanowień porozumienia i niejednokrotnie je naruszają. (PAP)

194,8 mln zł od Wielkopolan

Na rzecz ochrony zdrowia

Społeczeństwo Wielkopolski ofiarne poparło doniosłą inicjatywę PZPR w sprawie utworzenia Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, wpłacając w minionym roku na konto NFOZ 179 146 000 zł, co stanowi 108,2 proc. zaplanowanej kwoty.

W 29 rocznicę

Dokończenie ze str. 1

Miejscu na widowni zajęli weterani walk o wyzwolenie na rodowe i społeczne zasługi działacze ruchu robotniczego, przodownicy pracy, ludzie nauki, kultury i sztuki, przedstawiciele całego społeczeństwa stolicy.

Dzień Warszawy, kolejne etapy jej odbudowy i rozwoju przypominał wiceprzewodniczącą Stołecznej Rady Narodowej — Lesław Bartelski. Wskazał on równocześnie na wielki wkład stolicy w ogólnonarodowy dorobek — produkcyjny, techniczny, naukowy, kulturalny.

Zabrał również głos wiceprzewodniczącą Woj. Rady na rodowej w Lublinie — Władysław Kruk. Przedstawił on zarys rozwoju Ziemi Lubelskiej, która zainaugurowała „Panoramę trzydziestolecia”.

Bogata część artystyczna koncertu wypełniły występy najlepszych zespołów i artystów scen lubelskich.

17 bm. z okazji 29 rocznicy wyzwolenia stolicy w Muzeum Historycznym Warszawy, odbyło się spotkanie z attaché wojskowymi, morskimi i lotniczymi oraz ich zastępcami akredytowanymi w Polsce. Goście obejrzeli filmy krótkometrażowe poświęcone Warszawie oraz zwiedzili niektóre ekspozycje Muzeum. PAP

Składają się na nią świadczenia powszechne, uzyskane w oparciu o dobrowolne deklaracje mieszkańców naszego regionu oraz dopłaty do cen napojów alkoholowych (w wysokości 67 995 000 zł). W zbiorce przodowały: Chodzież, Ostrzeszów, Środa, Kalisz, miasto, Międzychód, Wolsztyn, Kościan, Czarńków, Śrem, Wągrowiec.

Oprócz wpłat na konto NFOZ instytucje, organizacje oraz ludność naszego województwa przekazały 14,2 mln zł na konto Banku Inicjatyw Społecznych. Kwota ta przeznaczona została na budowę wielofunkcyjnych domów socjalnych na wsiach, w których to domach najważniejszą częścią stanowią będą wiejskie ośrodki zdrowia. Na 1,5 mln zł oblicza się wartość świadczeń w postaci czynów społecznych na rzecz ochrony zdrowia i opieki społecznej. Łączna więc wartość społecznych świadczeń mieszkańców Wielkopolski na rzecz ochrony zdrowia wyniosła w roku minionym 194,8 mln zł.

W 1973 roku NFOZ uzyskał też pierwsze efekty rzeczowe. Oddano do użytku 3 wiejskie ośrodki zdrowia (Wyszyn — pow. Chodzież, Bieżyn — pow. Kościan i Kowale Pańskie — pow. Turek). Ponadto, realizując pozostałe jeszcze zobowiązania Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów, dla potrzeb oświaty ze środków NFOZ oddano 55 mieszkań dla nauczycieli, salę gimnastyczną i dom dziecka. (bw)

Postęp w rozmowach wientiańskich

W Wientiane odbyło się kolejne, 9 posiedzenie mieszanej komisji do spraw realizacji porozumienia o przywróceniu pokoju i osiągnięciu zgody narodowej, podpisanego w stolicy Laosu 21 lutego 1973 r.

W czwartek przedstawiciele sił patriotycznych i strony wientiańskiej podpisali dokument dotyczący wojskowych aspektów neutralizacji miast Wientiane i Luang Prabang.

W czasie rozmów przyjęto wniosek przedstawicieli sił patriotycznych w sprawie wycofania oddziałów wojskowych strony wientiańskiej z wymienionych miast, podlegających neutralizacji. (PAP)

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział misji 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Dział Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiślowe nie zamówionych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwirzyńcka 9. 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11

Przyjaźń zrodzona w walce

Nikt nie wie o tym lepiej, niż samotny na przedpolu żołnierz, wyniesiony spod ognia przez towarzysza walki, który ten odruch solidarności mógł okupić własnym życiem. Wiedzą też o tym ci, którzy spędzili szereg dni w potrzasku, okrażeni przez wroga, dzieląc się okrucami sucharów i ostatkiem machorki. Lub musieli patrzeć bezsilnie na śmierć przyjaciela, z którym wspólnie przeżyli niejedną chwilę, kiedy pozostali tylko — jak pisze jeden z uczestników konkursu — „bagiet, granat, zaciekleść i chęć życia”.

Przykłady można by mnożyć. Mam ich pod ręką kilka dziesiąt, to znaczy tyle, ilu ludzi zechciało podzielić się swoimi wspomnieniami, odpowiadając na zaproszenie do udziału w konkursie pod nazwą „BRATERSTWO BRONI”, zorganizowanym z okazji XXX-lecia Ludowego Wojska Polskiego przez „Głos Wielkopolski”, przy współudziale poznańskich organizacji Ligi Obrony Kraju i ZBoWiD. Wydziałów Kultury Urzędów Wojewódzkiego i Miasta Poznania oraz redakcji „Ziemi Nad noteckiej”.

Okazuje się, że poruszyliśmy wrażliwą strunę, która u bardzo wielu ludzi w naszym kraju zatrzymała pamięć głębokich przeżyć osobistych sprzed około trzydziestu lat, z czasów, kiedy losy tysięcy Polaków spłyły się z wydarzeniami kształtującymi nową historię naszego narodu. — Ale wówczas nikt o tym nie myślał — pisze jeden z uczestników naszego konkursu. — Historia polsko-radzieckiego braterstwa broni tworzyła się sama, składając się z małych, niejednokrotnie niezauważalnych epizodów, aby później, scementowana wspólnie przełaną krwią i żołnierskim potem okazać się silniejszą od dyplomatycznych układów.

„Wtedy nikt o tym nie myślał...” A jednak wielu zdawało sobie sprawę, że to, co zaczyna coraz silniej, na śmierć i życie łączyć ludzi bijących wspólnego wroga, przy-

nieśie skutki dalekosiężne, które zmieniały całkowicie wzajemny do siebie stosunek dwóch narodów. — Zobaczysz, teraz będzie wszystko między nami inaczej — mówi Polak, bohater konkursowego opowiadania, do swojego radzieckiego towarzysza broni, w czasie jednej z chwil wytchnienia w walce.

Zmiany te nie następowały same przez się, z chwilą ogłoszenia oficjalnych deklaracji. Poplątane na przestrzeni dziejów losy naszych państw i na rodów postawiły w niej jednej ludzkiej psychice głęboki ślad. Bywało, jak w którejś z omawianych relacji, że plutonowy Piwoński nie bez pewnego uprzedzenia patrzył z po czątku na swojego dowódcę — chorążego Stiepanowa. Wszystko zmieniło się w chwili, kiedy Stiepanow wyprawił się na drugi, opławany przez wroga brzeg rzeki, by przywleć rannego kaprala Stelmazyka. Przyjaźń lotników — Polaka i Rosjanina — scementował pierwszy bojowy lot. Podobnie jak polska załoga czołgu i jej radzieckiego dowódcę — niebezpieczny związek.

To były właśnie te „drobne, prawie niezauważalne”, bo nie zliczone epizody, które zapelniały czyste karty polsko-radzieckiego braterstwa broni. W psychice a nawet charakterach uczestników tych zdarzeń spowodowały one głębokie, niekiedy zmiany. — Na całe życie pozostały mi cechy, które wyniosłem ze spotkań z oficerami radzieckimi. Dlatego mój stosunek do życia, do pracy jest poważny — pisze jeden z autorów wspomnień.

Z relacji uczestników konkursu wyłania się jednak obraz znacznie szerszy, wykraczający dość daleko poza szlaki bojowe pierwszej i drugiej armii Wojska Polskiego, chociaż — trzeba to podkreślić — opisy tych szlaków przynoszą szereg szczegółów mało znanych, tym cenniejszych, że po chodzących od bezpośrednich uczestników ważnych wydarzeń (na przykład o okolicznościach śmierci w walkach nad Nysą generała Aleksan-

dra Waszkiewicza, obecnego patrona Wyższej Oficerskiej Szkoły Samochodowej w Pile). Na obraz ów składają się również przeżycia tych autorów prac konkursowych, którzy wprawdzie nie nosili żołnierskiego szynela, jednak okupacyjne losy wciągnęły ich w wir wojennych wydarzeń. Będą to więc wspomnienia ludzi, których na przykład znajomość topografii terenu ułatwiła żołnierzom radzieckim zdobycie ważnego mostu lub pomogła w walkach ulicznych w Poznaniu.

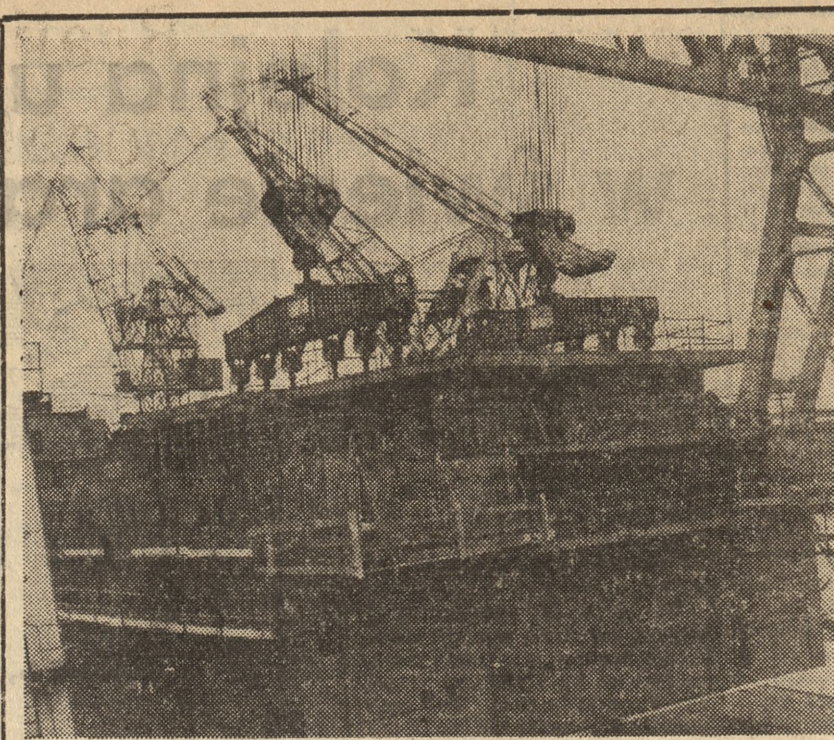
Innego rodzaju braterstwo broni łączyło poznańskich komunistów organizujących akty sabotażu w Zakładach „Cegielskiego”, by osłabić do stawy na front wschodni („Zda waliliśmy sobie sprawę, że każdy zepsuty karabin, zwykły pocisk, to jeden zabity żołnierz radziecki mniej”). Wstrząsające są wreszcie relacje byłych więźniów obozów koncentracyjnych, którzy z narażeniem swojego życia poduruli chleb radzieckim jeńcom, skazanym na śmierć głodową.

Nie sposób wymienić wszystkich sytuacji i zdarzeń opisanych w pracach konkursowych. Każda z nich jest inna i opisuje fragment jednego, niepowtarzalnego polskiego życia. Dodajmy przy tym, że są to nieraz opisy fascynujące, ze względu na regulaminy wojny, skróty i pozostawiające wrażenie niedosytu. Chciałoby się bowiem wiedzieć — co dalej, jak potoczyły się losy bohaterów tych wspomnień.

Część prac nasi czytelnicy będą mogli poznać za pośrednictwem łamów „Głosu Wielkopolskiego”. Niektóre zastanawiają na uwagę badaczy najnowszych dziejów naszego narodu. W sumie zyskaliśmy niebagatelną przyczynkę do historii narodzin przyjaźni polsko-radzieckiej, która dziś, po trzydziestu latach od opisanych wydarzeń, jest fundamentem naszego państwowego i narodowego bytu.

Wszystkim autorom nadesłanych prac — dziękujemy.

KAZIMIERZ
MARCINKOWSKI



Pierwszy
kolos

Jutro, 19 bm., na stąpi wodowanie największego z dotychczas budowanych w polskich stocznicach statków — 105-tysięcznika. Zakończono wszystkie podstawowe prace: montaż silnika-kolosa od Cegielskiego, maszyny sterowej z „Hydrostatu”, nadbudówki statku składającej się z dwóch bloków.

Na zdjęciu: transport nadbudówki na statek.

CAF —
fot. Uklejewski

Płaca według efektów

W naszym nazewnictwie ekonomicznym pojawił się kryptonim brzmiały, jak oznaczenie tajnej broni: „R” albo współczynnik „R”, termin ten zjawia się wówczas, gdy mowa o części naszej gospodarki, która wypróbowuje nowe reguły planowania i zarządzania. A że za rok nowe zasady ekonomiczno-organizacyjne obowiązujące będą powszechnie, rozszyfrowanie owej „R” powinno zainteresować tych, którzy żyją z płacy za pracę.

Dziś w części — w przyszłości powszechnie — efekt płacowy, socjalny, inwestycyjny dla przedsiębiorstwa zależy bezpośrednio od wielkości wkładu na rzecz społeczeństwa, od części mierzonej przede wszystkim produkcją dodaną, a także zyskiem. Sposób wyliczania produkcji dodanej znajduje każdy zainteresowany w byle poradniku: wystarczy wiedzieć, że w skali makroekonomicznej jej odpowiednikiem jest dochód narodowy. Produkcja dodana to mniej więcej tyle, co miarka dochodu narodowego wytworzonego w przedsiębiorstwie.

Im większa wartość produkcji sprzedanej, im mniejsza — zużytych materiałów, zakupionych usług, spłat kredytów inwestycyjnych, tym znaczącej produkcja dodana. Przedsiębiorstwo dające więcej dla społeczeństwa zyskuje także więcej dla swojej załogi. Występuje tu rozwiązanie produk-

cji dodanej z funduszem płac — właśnie za pośrednictwem owego współczynnika „R”.

Wyliczeniu rocznego funduszu płac służy wzór matematyczny, wspólny dla wszystkich przedsiębiorstw. Każdy procent przyrostu produkcji dodanej — liczony w stosunku do roku poprzedniego — powoduje zwiększenie funduszu płac określonego według „R”, które może się wahać od 0,3 do 0,35. Przy minimalnym współczynniku zwiększenia produkcji dodanej np. o 10 proc. spowoduje przyrost funduszu płac o 3 proc., przy maksymalnym — o 3,5 proc.

Skąd się bierze ten współczynnik, ten mnożnik dla produkcji dodanej i dlaczego ma postać ułamka?

Otóż eksperci, ustalający reguły ekonomicznej gry, przyjęli respektowane powszechnie założenie, że produkcja (dodana w tym przypadku) musi rosnąć szybciej niż płace. Mnożnik ten ustalają organy nadzoru, biorąc pod uwagę wiele okoliczności, m. in. społeczne znaczenie produkcji przedsiębiorstwa, sytuację kadrową, proporcje płac — oraz możli-

wości poprawy efektów gospodarczych — inaczej mówiąc — „rezerywy” przedsiębiorstwa. „R” ustala się na okres wieloletni.

Powstaje w ten sposób swego rodzaju automat, powodujący zwiększenie funduszu płac tym większą, im większa wydajność, sprawniejsza inwestycja, im mniejsze koszty i zapasy. Nie ma przy tym obaw o odgórną „korektę” zadań w przypadku wykazania rzeczywistych możliwości zakładu, gdyż „R” ustala się raz na kilka lat. Nie ma więc potrzeby kalkulowania, do jakich granic „warto” zwiększyć produkcję... Nie ma też możliwości dokonywania pozorych manewrów ekonomicznych: każdy procent obniżki kosztów materiałowych powoduje zwiększenie produkcji dodanej, zatem zwiększenie funduszu płac. Jest to, oczywiście, ruch dwukierunkowy — pogorszenie wyników powoduje zmniejszenie funduszu płac.

Miejsce dawnego limitowania funduszu płac i nakazowego wyznaczania oszczędności materiałowych zajmują, proszę zauważyć, system otwarty, w którym wszystkie reguły składają się do gospodarki, w którym złotówka wydana na materiały ma wartość złotówki wydanej na płace: dotychczas były to wielkości nieporównywalne — obecnie powstała możliwość wyboru między postępowaniem pracowni i materiałowooszczędnością. Związanie produkcji dodanej z płacami poprzez współczynnik „R” skłania więc do zwiększania samych rozmiarów produkcji, wzrostu wydajności pracy, poprawy jakości, wprowadzania nowych wyrobów, oszczędzania materiałów, lepszego inwestowania, szybszego osiągania projektowanej zdolności wytwórczej i poprawiania efektywności eksportu. Słowem — jest to coś w rodzaju kamienia filozoficznego fabrycznej ekonomiki, neutralnie w rękach zespołu współczesnych alchemików: wykwalifikowanych, pracowitych, racjonalizujących pracę i nie lekających się postępu.

W nowym systemie każdy zakład, który wykazuje postęp ekonomiczny, osiąga fundusz płac wyższy od tego, który przysługuje z tytułu stawek, norm pracy, taryfikacji. Powstaje w ten sposób nadwyżka pozostająca w dyspozycji jednostek gospodarczych: wykorzystywać ją można na zatrudnienie nowych pracowników, na przeszkolenie, na przejęcie premii, na dodatki do płac podstawowych. To ostatnie rozwiązanie jest, rzecz jasna, najbardziej korzystne z punktu widzenia interesów załogi i do takich premii zespół będzie mógł się tego spodziewać, usilnie zachęcając kierownictwo, deklarując tym samym chęć pracy wydajniejszej — zastępującej nowe etapy. Jeśli przedsiębiorstwo utrzymać będzie dobre wyniki, to po dwóch latach te przejściowe premie będzie można wliczyć do płac podstawowych, co stanie się rozwiązaniem najbardziej pożądanym.

Dokończenie na str. 4
RYSZARD LENCEWICZ

MICHAŁ LUCZAK

Silnie zakorzeniła się dewiza: po co zwieźle, prosto, konkretnie — skoro można rozwlekle, zawile, ogólnikowo. Na przykład czytając niektóre sprawozdania odnosi się wrażenie, że ich autorzy najbardziej zabiegali o to, by uniknąć jednoznacznych, od razu trafiających do świadomości czytającego — stwierdzeń. Uniki takie widać magają rutyniarstwa. Początkujący „sprawozdawca” nie potrafi odpowiednio zamknąć swego elaboratu i napisze:

„W ubiegłych latach związkowcy przeprowadzili tyle kontroli społecznych, ile zaplanowali”.

Tymczasem, jak wynika ze sprawozdania jednej z powiatowych rad związków zawodowych, można stwierdzić tak:

„Lata poprzednie wykazywały, że na odcinku związkowej kontroli społecznej realizowaliśmy założenia zgodne z ustalonym planem kontroli”.

Czytelnik, zastanawiający się nieco, rozsyfruje to zdanie, ale następnego już nie „ugryzie”. Brzmi bowiem tak:

„Kontrolę dotyczyły lepszego zabezpieczenia interesów konsumentów i odbiorców usług handlowych”.

„Odbiorcy usług handlowych” to prawdopodobnie nabywcy towarów, a więc konsumenci („konsument” — spożywca, nabywca towarów na własny użytek — czytamy w „Słowniku wyrazów obcych” W. Kopalńskiego). Trudno zatem dociec, dlaczego w sprawozdaniu mówi się o konsumentach i o odbiorcach usług handlowych. Zagadkę stanowi też określenie „kontrolę dotyczyły lepszego zabezpieczenia interesów konsumentów i odbiorców usług handlowych”. Takim stwierdzeniem można bowiem skwitować działalność zarówno nikłą (kilka kontroli dotyczących jedynie uwiadomienia cen) jak i wszechstronną, a więc wiele kontroli różnorodnych, sygnalizowanie ujawnionych dzięki nim nieprawidłowości — zainteresowanym jednostkom i sprawdzanie czy owe nieprawidłowości są usuwane.

Zastanawiając się nad źródłami antykomunizmu

Nie zawsze na linii

Co się kryje za zawilgoceniem?

ności sprawozdań łatwo spostrzec, że może ona służyć ukrywaniu miernych rezultatów działania. Sądzę jednak, że jest ona wywołana również dość powszechnym zjawiskiem w postaci ucieczki od języka potocznego i tworzenia hermetycznych żargonów, zrozumiałych jedynie dla określonych środowisk. Nie brak ludzi, którzy są zdania, że im trudniejszy tekst, tym większa jego ranga. Cytowany już zwrot „na odcinku związkowej kontroli społecznej realizowaliśmy założenia zgodne z ustalonym planem” stanowi nieśmiały próbek takiej hermetyzacji. Znaczenie wyrażeń niż w spra-

wozaniach przejawia się ona w tekstach programowych, których autorzy niejednokrotnie sięgają na to, by ich elaboraty wywierały wrażenie naukowości. Stąd z upodobaniem nadużywają słów obcego pochodzenia lub nowotworów językowych, pozbawionych jasnej definicji.

Niedawno trafił do moich rąk dokument programowy (Zarząd Główny Społecznego Komitetu Przeciwdziałania alkoholowemu) zaadresowany do tysięcy działaczy społecznych. Dokument ów głosi:

„Jednym z podstawowych założeń organizacyjnych młodzieżowego ruchu trzeź-

wości jest umożliwienie wzajemnie powiązanych interakcji między różnorodnymi grupami działającymi na rzecz krzewienia trzeźwości. Transfer w dziedzinie oddziaływania przeciwalkoholowego może mieć miejsce jedynie w sytuacji zespalań działających wychowujących i kształtujących. O ile transfer taki uchwytyn jest już wewnątrz każdej organizacji młodzieżowej bądź instytucji o tyle w pozostawianiu zmienionych warunkach może funkcjonować również w środowisku młodzieży nieprzezroczystej”.

Pomijając już użycie w tekście germanizmu („mieć miejsce”), myślę, że gdyby

był to fragment audycji radiowej większość słuchaczy nie albo prawie nie by nie zrozumiała. Wytrwały i skrupulatny czytelnik rozszyfruje ten tekst i dojdzie do wniosku, że antykomunizm m. in. maskuje tu nieoryginalne stwierdzenia. Dotyczą one współdziałania jako warunku przekazywania, przepływu określonych treści wychowawczych. Takie sformułowanie od razu wskazuje, że jest to truizm. Został on więc ukryty w potoku słów, wśród których zwraca uwagę „transfer” — termin ekonomiczny (np. przekazanie pieniędzy z jednej instytucji fi-

nansowej do drugiej). Charakterystyczny to zabieg: używanie terminów pochodzących spoza dyscypliny, o której się pisze. Najsukutekniej wszakże można zaszyfrować tekst tworząc własne definicje i pojęcia. Oto cytuję z wygłoszonego na konferencji (zorganizowanej przez Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa) referatu pt. „Model organizacyjny koordynacji poziomej w korelacji do koordynacji pionowej w integracji procesów społeczno-gospodarczych” (!):

„Elementem podstawowym w tym cyklu (koordynacji — przyp. M.L.) jest tu tzw. „blok podstawowy”

LIBIA: obszar — 1 759 540 km kw.; ludność — 2,1 mln osób; stolica — El-Bejda (część władz ma siedzibę w Trypolisie i Benghazi). Republika od 1 września 1969 r., poprzednio monarchia konstytucyjna, niepodległa od 24 grudnia 1951 r. Surowcowy kraj rolniczy o licznych przeżytkach feudalnych. Od niedawna podstawę gospodarki stanowi eksploatacja bogatych złóż ropy naftowej.

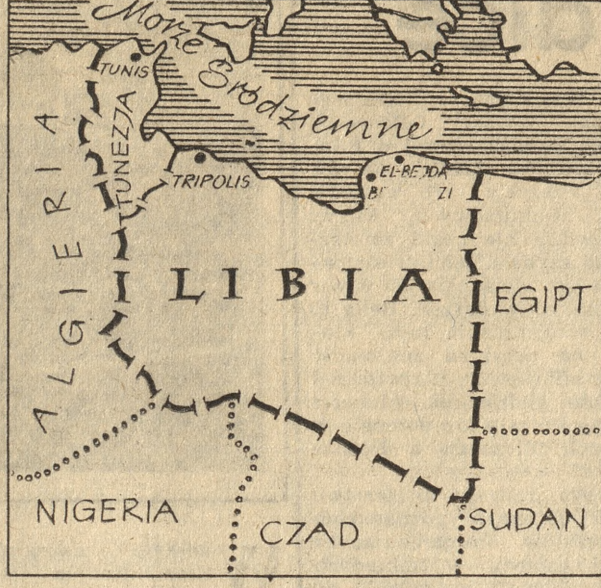
TUNEZJA: obszar — 164 150 km kw.; ludność — 5,1 mln osób; stolica — Tunis. Republika od 25 lipca 1957 r., poprzednio monarchia, niepodległa od 20 marca 1956 r. Stabo rozwinięty kraj rolniczo-surowcowy o licznych przeżytkach feudalnych i znacznych wpływach kapitalistów zachodnich.

Kiedy przed sześciu dniami, 12 stycznia br., z wyspy Dżerba, położonej 560 km na południe od Tunisu nadszedł komunikat o tym, że Libia i Tunezja postanowiły połączyć się w jedno państwo — był on zaskoczeniem dla świata. Tym większym, że jeszcze niedawno, bo w grudniu 1972 roku jeden z partnerów tego meżaliansu — Tunezja zdecydowanie odrzuciła taką propozycję. 70-letni prezydent Tunezji — Habib Burgiba oświadczył wtedy: „Osiągnięcie uni nie będzie wymagać całych lat, a nawet stu leci ciągłych starań”. Teraz zaś, niespełna półtora roku później zawarł jednak porozumienie z 35-letnim szefem państwa Libii p.k. Numarem Moammerem Kadafim o zjednoczeniu obu państw.

Jeszcze nie wiadomo, co było tego przyczyną, ale wiele wskazuje, że tym razem działano bardzo pośpiesznie, żeby nie powiedzieć pochopnie. Niektóre agencje stwierdzają, że decyzja o unii tunezyjsko-libijskiej nie była poprzedzona żadnymi rokowaniami, a zapadła po zaledwie godzinnej rozmowie obu przywódców. Nie mogło też umknąć uwadze obserwatorów, że najpierw po dano do wiadomości, że sześć dni po podpisaniu porozumienia, to jest 18 stycznia, odbędzie się referendum w sprawie unii, ale kilka godzin po rozmowach z Kadafim — prezydent Burgiba ogłosił, że z przyczyn proceduralnych referendum może zostać przełożone do 20 marca. Jednocześnie nie podano do wiadomości od kiedy porozumienie w sprawie unii ma wejść w życie, a za ledwie dwa dni po decyzjach podjętych na wyspie Dżerba z rządu tunezyjskiego odszedł minister spraw zagranicznych — Mohammed Masumdi, uważany za gorącego zwolennika unii z Libią.

Już te fakty dają dostateczną podstawę do wątpliwości co do możliwości realizacji najnowszego arabskiego porozumienia w sprawie unii. Ogłoszone w tej mierze zamierzenia są dalekosiężne. Chodzi bowiem o więcej niż federację dwóch sąsiadujących z so-

Kolejna unia w świecie arabskim?



ba państw. Unia miałaby przekształcić Libię i Tunezję w jedno państwo o nazwie Arabska Republika Islamska. Ma ona mieć jedną konstytucję, jednego prezydenta, wspólną armię, wspólną flagę, jednolite władze ustawodawcze, wykonawcze i sądownicze.

Program jednoci jest więc konkretny i rozległy. Z drugiej jednak strony trudno nie dostrzegać szeregu przeszkód na drodze do realizacji tej unii.

W polityce zagranicznej wprost rzuca się w oczy tunezyjska orientacja prozachodnia, co jest m.in. wynikiem tego, że Tunezja należy do tych państw afrykańskich (po Maroku i Etiopii), które otrzymały największą pomoc amerykańską. Tymczasem przywódca libijski zawsze manifestuje swoje antyamerykańskie stanowisko, co potwierdził zamknięciem amerykańskiej bazy lotniczej w pobliżu Trypolisu i nacjonalizacją większości amerykańskich towarzystw naftowych, działających w Libii.

Różnice między obydwu przywódcami istnieją także w ich stosunku do Izraela. Burgiba był do niedawna jedynym wśród przywódców arabskich, który żądał uznania państwa

dawna zapowiedzianych zamiarów urzeczywistnienia unii pomiędzy Libią i Egiptem; jednocześnie w okresie arabskiego embarga na dostawy ropy naftowej do USA — kraj ten jednak otrzymuje ropę bliskowschodnią i to, jak zdolano ustalić, właśnie z... Libii.

Sprzeczne z sobą są także niektóre kierunki obecnie prowadzonej polityki wewnętrz-

tradycji muzułmańskich oraz zakazu sprzedaży alkoholu i kontroli urodzin.

Jeśli mimo to unia ta dojdzie do skutku, to poprzą ją zapewne ci Tunezyjczycy, którzy we własnym kraju nie znajdują zatrudnienia i liczyć mogą na pracę w libijskich szbach naftowych; podobnie już ustosunkowują się studenci tunezyjscy, którzy zarzucają Burgibie nadmiar uległości wobec wpływów amerykańskich.

Według Kadafiego unia z Tunezją służyć ma umocnieniu jego pozycji jako orędownika jednoci arabskiej i czystości islamskiej, które to idee propaguje nieustannie od czasu przejęcia władzy w tym kraju. Tyle — przynajmniej na razie — miałyby wystarczyć Kadafiemu i z myślą o tym byłby prawdopodobnie gotów podarować prezydenturę Arabskiej Republiki Islamskiej dwa razy od siebie starszemu Burgibie.

Najpierw musiałoby jednak dojść do realizacji kolejnej unii w świecie arabskim, co — jak wykazuje historia dotychczasowych tego typu przedsięwzięć — nie jest ani pewne, ani łatwe. Zwłaszcza, że im więcej dni upływa od decyzji podjętej w ubiegłą sobotę na wyspie Dżerba, tym więcej powstaje przeszkód. Oto przedwczoraj 40-osobowa Rada Republiki Tunezji orzekła, że przedsięwzięcie to trzeba „drobiazgowo przygotować i starannie zbadać”, a ponadto należy przeprowadzić dalsze rokowania z Libią i zasięgnąć opinii sąsiednich krajów arabskich. Jest zaś wiadome, że np. Algieria niedwuznacznie wypowiada się przeciwko unii tunezyjsko-egipskiej.

TADEUSZ KACZMAREK

Placa według efektów

Dokończenie ze str. 3

I jeszcze jedno: wzrost płac personelu kierowniczego związany jest z zyskiem. Personel kierowniczy staje się w ten sposób zainteresowany w osiągnięciu poprawy wyników gospodarowania w wyrazie najbardziej syntetycznym — w marnym kierowaniu, zapobiegającym jednostronnemu nastawieniu przedsiębiorstwa na wzrost płac kosztem innych elementów.

Po wielu miesiącach poszukiwań rozpoczęto więc praktyczną realizację dyrektywy VI Zjazdu, zalecającej zaniechanie praktyki limitowania funduszu płac na rzecz normatywów wiążących fundusz płac z efektami ekonomicznymi. Spór o wyrażony we wsłóczyńniku „R” ma ogromną zaletę — jest przejrzysty, czysty, rzeczywiste zachęca do gospodarności, ukazując zależności między płacą a pracą.

RYSZARD LENCEWICZ

SPORTSmeni

Hokej na trawie

Krajowa czołówka spotyka się w Opolu

W pierwszych dniach lutego, reprezentacja Polski ma wyjechać na kilkutygodniowe tournée do Nowej Zelandii i Indii, natomiast w najbliższą sobotę i niedzielę, najlepsze zespoły krajowe, walczyć będą o halowe mistrzostwo Polski.

Turniej finałowy halowych mistrzostw Polski w hokeju na trawie, rozegrany zostanie w tym roku w Opolu. Bardzo dobrze się stało, że Polski Związek Hokeja na Trawie tam właśnie zlokalizował turniej finałowy, gdyż będzie to świetna propaganda tego sportu w okręgu opolskim. Warto zastanowić się czy w latach następnych, spotkań i turniejów o poważnym ciężarze gatunkowym, i to zarówno w lecie jak i w zimie, nie organizować w innych rejonach naszego kraju, a przede wszystkim w województwach północnych, wschodnich i centralnych. Co prawda na przeszkodzie stoi brak boisk, gdyż hokeiści na trawie muszą rozgrywać swoje spotkania na boisku o wyjątkowo równej powierzchni, ale jesteśmy przekonani, że przy pewnym wysiłku ze strony działaczy PZHT, takie place udałoby się znaleźć.

W turnieju opolskim startuje osiem zespołów, które zajęły po cztery pierwsze miejsca na imprezach półfinałowych, jakie odbyły się w Poznaniu i Siemianowicach. Osiem finalistów podzielono zostało na dwie grupy eliminacyjne. W pierwszej grają Siemianowiczanka, Grunwald, KS Cieszyń i Semafor Wrocław, natomiast w drugiej: Warta i Lech z Poznania, AZS Katowice i Budowlani Łódź. Po zakończeniu eliminacji, pierwszy zespół z grupy A gra z drugą drużyną grupy B i na odwrót. Zwycięzcy walczą o tytuł mistrza Polski, natomiast pokonani o brązowy medal. Podobnie rozstrzygnięte zostaną pojedynki o miejsca 5 i 7. Tytułu mistrzowskiego broni zespół poznański Warty.

Zawody w Opolu zapowiadają się bardzo interesujące, a to chociażby z uwagi na start repre-

zentantów Polski, którzy zjadą do stoicy Ziemi Opolskiej z obozu treningowego, gdzie przygotowują się do wyjazdu do Nowej Zelandii i Indii.

Seniory walczyć będą w Opolu, zaś w Poznaniu 2 i 3 lutego br. odbędzie się mistrzostwo okręgu w hali. Swoje akces do tych zawodów zgłosiły poznańskie zespoły Grunwaldu, Lecha i Warty, a ponadto Sparta, Start i Stella z Gniezna oraz Lipno Stęszew. Drużyny, które zajmą dwa pierwsze miejsca, będą miały prawo startu w finałach mistrzostw Polski juniorów, jakie w dniach 9 i 10 lutego odbędzie się w Katowicach. (S)

Moskwa wygrała Turniej Wyzwolenia

Koszykarze Moskwy po raz czwarty z rzędu zdobyli najcenniejsze trofeum Turnieju Wyzwolenia — puchar prezydenta miasta stołecznego Warszawy — Jerzego Majewskiego, pokonując w finałowym meczu Legię 73:66 (32:39).

W meczu o 3 miejsce Śląsk Wrocław pokonał Pragę 84:72 (43:32).

W meczu o 5 miejsce Polonia Warszawa wygrała z Budapesztem po dogrywce 85:76 (32:37, 71:71), a w meczu o 7 miejsce Sofia pokonała Warszawę (juniorzy) 101:59 (41:30). (ot)

x dalekopisem x

W czwartek w Warszawie na nowo wybudowanym obiekcie WKS „Gwardia” rozpoczęły się VI Mistrzostwa Polski w strzelaniu z broni pneumatycznej.

Już pierwszego dnia zawodów wyłoniono trzech mistrzów Polski. W strzelaniu z karabinka pneumatycznego kobiet tytuł mistrzyni Polski zdobyła E. Kowalewska (Zawisza Bydgoszcz) — 387 pkt. W. Pancewicz (Grunwald Poznań) zajęła 6. miejsce. Wśród mężczyzn — mistrzem został S. Marucha (Gwardia Zielona Góra) — 387 pkt.

Trzecia zakończona w pierwszym dniu zawodów konkurencja było strzelanie z pistoletu pneumatycznego juniorów. Tytuł mistrzyni zdobyła B. Saduleka (Zawisza Bydgoszcz) — 369 pkt. (ot)

Ze Sports-Touristem na mistrzostwa świata

Coraz więcej osób korzysta z wycieczek zagranicznych organizowanych przez poznański oddział Sports-Tourist. Biuro oferuje sześć roki wachlarz różnego rodzaju usług turystycznych, w tym także wyjazdy na większość ważniejszych imprez sportowych. Jak poinformowano nas ostatnio, przewidywane są także zorganizowanie wycieczki na X Piłkarskie Mistrzostwa Świata. Rozpoczęte są dwa warianty wyjazdów na wszystkie mecze grupy IV, a więc z udziałem Polaków, oraz na spotkania grupy finałowej.

Również kwietniowe mistrzostwa świata w hokeju na lodzie grupy A w Helsinkach, nie odbędzie się bez udziału kibiców z Polski. Trwają właśnie rozmowy w sprawie przyjęcia grupy polskich turystów w dniach 10-20 IV (runda rewanżowa).

Biuro przyjmuje także zapisy chętnych obejrzenia wrześniowych mistrzostw Europy w lekkoatletyce, jakie odbędzie się w Rzymie.

Niestety, ze względu na trwające jeszcze rozmowy pomiędzy koncernami zagranicznymi a centralą Sports-Tourist, o dokładniejszych warunkach skorzystania z wymienionych propozycji (cena, nie możemy jeszcze poinformować czytelników. (zb)

Kalejdoskop szachowy

Hastings. Mistrz Polski Krzysztof Pytel uzyskał 6 punktów w tradycyjnym turnieju noworocznym. W 15 rundzie Pytel zmierzył z Anglikiem Keene. Jedyne zwycięstwo reprezentant Polski odniósł nad Basmanem (Anglia). Triumfatorami turnieju w Hastings są: Kuźmin, Tal — obaj ZSRR oraz Węgier Szabo i Holender Timman. Uzyskali oni po 10 pkt.

Tbilisi. Nona Gaprindaszwili, aktualna mistrzyni świata, zdobyła po 10-letniej przerwie tytuł championki Związku Radzieckiego.

Poznań. Po 8 rundzie mistrzostw okręgu, prowadzą drużyna LKS Chrobry i Gniezno — 44,5 pkt. przed Lechem II — 36 pkt i Nauczycielem Trzcianka — 35,5 pkt. (nt)

Cel — skuteczna reedukacja nieletnich

Terapię poprzedza diagnoza

Jeżeli wiemy, że nieletni wyrastał w zdemoralizowanym środowisku „rodzinnym”, od najmłodszych lat wykazywał objawy nieprzystosowania społecznego (wagary, ucieczki z domu, pijaństwo) i dokonał przestępstwa o znacznym ciężarze gatunkowym, to nasuwa się wniosek: wobec tego nieletniego należy orzec umieszczenie w zakładzie poprawczym. Wniosek ów może być jednak błędny.

Został bowiem wyciągnięty bez uwzględnienia stanu psychofizycznego nieletniego. A gdyby okazało się, że cechy go wyrażny niedorozwój umysłowy, to trzeba by przyjąć, iż popełnił przestępstwo bez rozrachunku — dlatego też nie może odpowiadać karnie i w rezultacie trafne orzeczenie brzmiałoby: zakład specjalny, a nie poprawczy.

Na tym przykładzie widać jakie znaczenie mają specjalistyczne badania osobowości nieletnich dla odpowiedniego doboru środków poprawczych i wychowawczych. Badania tego rodzaju przeprowadza w Poznaniu Ośrodek Diagnostyczny „Selekcyny” pracujący dla potrzeb sądownictwa dla nieletnich i zakładów poprawczych. Powstał kilka lat temu z inicjatywy Wydziału Administracyjnego KW PZPR i Rady Naukowej przy Sądzie Wojewódzkim.

W ośrodku nieletni, którzy weszli w kolizję z prawem, poddawani są badaniom pedagogicznym, psychologicznym, psychiatrycznym i ogólnolekarskim. Pozwala to ustalić przyczynę wykolejenia badanych (około 70 procent odległa od normy psychicznej) i optymalne środki reedukacji. W latach

1971-1973 w ośrodku przebadano 1740 nieletnich. Obowiązuje zasada, by postępować tak ze wszystkimi, wobec których wstępnie przewidywane jest zastosowanie środków izolacyjnego (umieszczenie w zakładzie poprawczym lub wychowawczym), także przy zawieszeniu wykonania takiego orzeczenia, a nadto wobec tych, u których można podejrzewać anomalia psychiczne.

Z pewnością należałoby sobie być z pewnością, by każdy nieletni, który wejdzie w kolizję z prawem, przed orzeczeniem sądu wym trafił do ośrodka diagnostyczno-selekcyjnego. Wszak diagnoza określa terapię. Stąd też tendencja do rozwoju się ci takich placówek (obecnie w całym kraju jest ich 14) w oparciu o doświadczenia wzorce tych, które działają najdłużej i najlepiej. Właśnie do nich zaliczany jest ośrodek w Poznaniu. Dlatego też z siedzibą — 18 bm — gości on przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości oraz dziennikarzy pism centralnych i terenowych z całego kraju, pragnących zapoznać się z działalnością, którą pokrótce przedstawiliśmy, a także z pracą powstałej ostatnio komórki tzw. katedry nieletnich. Przewodziła ona do badań losów życiowych młodych ludzi po opuszczeniu przez nich zakładu poprawczego. Celem dociekań jest ocena skuteczności metod wychowawczych stosowanych w tych zakładach. (ak)



Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemioczanego w Luboniu koło Poznania — przyjmie zaraz:

- maszynistów i pomocników do obsługi turbiny,
- palaczy i pomocników kotłów wysokociśnieniowych.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia Zawodowego — Luboń, ul. Dzierżyńskiego 49. 75-K2

Praca • Nauka

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe (oddzielny pokój) potrzebna. Aleja Wielkopolska 11. 17820g

Potrzebna gospośnia do domu lekarza. Poznań, Senatorska 5, po godz. 16. 17502g

Sprzątaczką dokładną, do restauracji, na bardzo dobrych warunkach potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17928g.

Przyjmę na stałe murarzy i pomocników. Poznań, ul. Lodowa 5 m. 14 od godz. 18-20. 17898g

Tłumacz expressowo — angielski, niemiecki. Tel. 211-17. 137p

• Sprzedaż

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 14825g

Sadzonki pomidorów — szklarniowych, odmiany Renesans i Potentat — sprzedaje ogrodnictwo prywatne Alfons Jurdeczka, Kaszanowo 66, p-ta Smigiel. 136p

Sprzedam owczarki niemieckie 11-mies., rodowodowe. Mogilno, Padniewska 1, tel. 705. 145p

• Samochody

Bieżnikowanie opon o rozmiarach: 670×15, 640×15, 600×16, 550×16, 525×16, 550×15, 590×15, 560×15, 155×15 wykonuje z gwarancją w terminie 24 godzin Wulkanizacja, Stęszew, ul. Kosickiego 5, pow. Poznań. 16347g

Sprzedam Syrenę 105 z PKO, nieużywaną oraz Opel Rekord 1700, rok produkcji 68, przebieg 60 tys. km, stan idealny, lub Opla zamienię na Zuka. Tadeusz Franczak, 64-142 Wilkowice, pow. Leszno Wlkp. 146p

Dyrekcja Medycznego Studium Zawodowego w Poznaniu, ul. Mostowa 6, telefon 599-20 i 596-25 zawiadamia, że przyjmuje do dnia 20 stycznia 1974 r.

ZGŁOSZENIA KANDYDATEK

na rok szkolny rozpoczynający się dnia 1 lutego 1974 r.

Nauka w Studium jest bezpłatna i trwa 2 lata. Możliwość uzyskania stypendium żywieniowego, a dla zamieszkujących mieszkanie w Domu Słuchacza.

Warunki przyjęcia: matura lub ukończenie szkoły średniej, dobry stan zdrowia, wiek 17-35 lat. Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły średniej. 8072-K1

Komunikaty

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej zawiadamiają, że w dniu 30 stycznia 1974 r. o godzinie 12, w sali nr 408 Politechniki Poznańskiej przy placu Skłodowskiej-Curie nr 5 — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ mgr. inż. Wacława Kędziory, pt.: „Wyznaczenie rozkładu temperatury wzdłuż żarników inkadescencyjnych źródeł światła w okresie ich wyścigania”.

Promotor: doc. dr hab. inż. Mieczysław Bańach — Politechnika Poznańska.

Recenzenci: prof. zw. Tadeusz Oleszyński — Politechnika Warszawska; doc. dr hab. inż. Jerzy Bąk — Politechnika Warszawska; doc. dr inż. Władysław Gólik — Politechnika Poznańska.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w dziale informacji Biblioteki Głównej Politechniki Poznańskiej — pl. Skłodowskiej-Curie 5, pokój 303. 867-K1

Rada Naukowa Instytutu Fizyki PAN zawiadamia, że w dniu 30 stycznia 1974 r. o godzinie 11.30 w sali wykładowej Instytutu, ul. Smoluchowskiego 15 — odbędzie się

PUBLICZNA DYSKUSJA NAD ROZPRAWĄ DOKTORSKĄ mgr. Stanisława Hoffmanna, pt.: „Badanie domieszkowych centrów miedziowych w (NH₄)₂SO₄ metodą elektronowego rezonansu paramagnetycznego”.

Promotor pracy: doc. dr hab. Jan Stankowski — IF PAN, Poznań.

Recenzenci: prof. dr hab. Kazimierz Antonowicz — UMK, Toruń; doc. dr hab. Walter Wojciechowski — Politechnika Wrocławska.

Rozprawa i recenzje są do wglądu w Bibliotece Instytutu Fizyki PAN — ul. Smoluchowskiego 15 (pokój 107). 863-K1

Dnia 16 stycznia 1974 r. zmarła nagle w Puszczkowie

Janina z Jacobsonów JACOBSONOWA

ur. 23. X. 1893 r. w Warszawie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 15 w Puszczkowie.

Zawiadamiają córki, zięć i wnukowie 18057g

Dnia 15 stycznia 1974 r. zmarł

nasz były długoletni pracownik i członek Spółdzielni Pracy Robót Elektrycznych i Budowlanych „Stare Miasto” w Poznaniu

CZESŁAW BALCEROWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 stycznia 1974 r. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Zarząd — Rada Spółdzielni Rada Zakładowa 857-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 stycznia 1974 r. zmarł nasz długoletni terenowy opiekun społeczny

ANTONI KNYCHAŁA

W Zmarłym straciliśmy ofiarnego pracownika społecznego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 stycznia 1974 r. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Zespół Opieki Zdrotowej i Społecznej Poznań - Stare Miasto Dział Opieki Społecznej i terenowi opiekunowie społeczni 17996g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 stycznia 1974 roku zmarł nasz sumienny pracownik, dobry kolega

mgr inż. TADEUSZ BIELAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 stycznia 1974 r. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pamięć o Nim zostanie wśród nas. Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Dyrekcja — Kierownictwo Rada Zakładowa i pracownicy PRPB Pracowni Projektowej „Rembet” w Poznaniu 18030g

† Dnia 16 stycznia 1974 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek

WAWRZYN AUGUSTYNIAK

powstańc wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junińskim,

o czym zawiadamia rodzina

Poznań, Ogrodowa 18 m. 4. 18062g

† Dnia 16 stycznia 1974 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza ukochana żona, matka, teściowa, babci i prababci, przeżywszy lat 72

STANISŁAWA RATAJCZAK

z domu Heleyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 10.15 na Junikowie.

W smutku pogrążeni mąż, córki, synowa, zięciowie wnuki i prawnuk

Poznań, ul. 27 Grudnia 5 m. 9. 18029g

Dnia 15 stycznia 1974 r. zmarł

długoletni członek Cechu

EDMUND NOWACKI

mistrz tapicerski, odznaczony Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari oraz odznaczeniami rzemiosła.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego kolegę i zasłużonego działacza rzemiosła.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 stycznia 1974 r. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składa

Cech Rzemiosł Włókienniczych w Poznaniu 18040g

† Dnia 15 stycznia 1974 roku zmarł mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

IGNACY BILIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Poznań, ul. Bluszczowa 8 m. 2. 18034g

† Dnia 15 stycznia 1974 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

MARIAN URBAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junińskim.

W głębokim smutku pogrążone żona i rodzina 18014g

† Dnia 16 stycznia 1974 r. zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza ciocia, śp.

PELAGIA LECIEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia rodzina

Poznań, Graniczna 14 m. 18. 17995g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 stycznia 1974 r. zmarł, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 88, nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek, pradiadek, brat i wujek, śp.

STANISŁAW MAĆKOWIAK

emeryt PKP,

ppor. rez., powstańc wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 8.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, ul. Graniczna 12 m. 3. 18083g

† Dnia 14 stycznia 1974 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 43 roku kapłaństwa

ks. STANISŁAW NAPIERAŁA

długoletni proboszcz parafii Grylewo, wicedziekan, radca duchowny, były więzień obozu koncentracyjnego w Dachau.

Liturgiczne obrzędy pogrzebowe odbędą się w Grylewie, w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 10. Przewiezienie zwłok do Górcz koło Żnina i złożenie ich do grobów rodzinnych o godz. 13.30.

Polecając duszę drogiego Konfratry zawiadamiają dziekan i księża Dekanatu Wągrowieckiego 18002g

Kupię działkę uzbudowaną, w Poznaniu, pod domek bliźniaczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17062g.

Kupię jednorodzinny dom mieszkalny w Poznaniu do 650 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17169g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Śre mie. Cena dostępna. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17154g.

Sprzedam działkę 300 m² z rozpoczętą budową przy granicy Poznania, Przemierowo, Graniczna 6. 17180g

Sprzedam dom zabudowany niami gospodarczymi, o-grodem 3.600 m², nadające się na przemysł lub o-prodnictwo, w Buku k. Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 17175g.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 stycznia 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 76, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, śp.

JÓZEF TYLL

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 19 bm. o godz. 9 w kościele Św. Jana Kantego. Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 11.10 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, ul. Gwiazdista 4 m. 3. 18086g

† W dniu 16 stycznia 1974 r. odeszła od nas niespodziewanie ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

ANNA GARBARCZYKOWA

z domu Sroczyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 14 w Książu Wlkp.,

o czym pogrążeni w smutku zawiadamiają synowie i rodzina 18007g

† Dnia 16 stycznia 1974 roku zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, nasz najdroższy, ukochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek

ANTONI KNYCHAŁA

podporucznik, powstańc wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem Niepodległości.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni żona, córka, zięć, wnuczki i rodzina 18001g

Poznań, Rybaki 6a m. 6.

† Dnia 16 stycznia 1974 r. zasnął w Bogu i odeszła na zawsze, moja najdroższa matka, teściowa i babcia

HELENA MILICKA

z domu Giezek

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Śre mie.

W głębokim smutku pogrążeni syn, synowa i wnuki 18003g

Śrem, ul. Zachodnia 5.

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 17 stycznia 1974 r. odeszła od nas niespodziewanie, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, siostra, teściowa i babunia

HELENA MYSZKOWSKA

z domu Owczarska

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele przy Rynku Wildeckim, dnia 19 bm. o godz. 7.30.

W głębokim smutku pogrążony mąż z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Spadzista 1 m. 8. 18051g

† W dniu 15 stycznia 1974 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58

STANISŁAW MIESZAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, ul. Doleńska 20 m. 6. 17997g

† W dniu 16 stycznia 1974 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

SZCZEPAN DOLATA

emeryt PKP

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w dniu 19 bm. o godz. 12.30 na cmentarz w Morasku.

W smutku pogrążona rodzina

Złotniki. 18000g

† Z wielkim bólem zawiadamiamy, że w dniu 16 stycznia 1974 r. przestało bić serce mojej kochanej żony, naszej najdroższej mamusi, teściowej i babuni, przeżywszy lat 61, śp.

LEOKADII CYRANEK

z domu Aumüller

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążeni mąż z synem, córki, zięć i wnuki

Poznań, ul. Jaśminowa 8 m. 3. 18052g

† Dnia 16 stycznia 1974 roku zakończyła swoje pracowite życie, w wieku 85 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ROZALIA GMEREK

z domu Bińkowska

Msza św. odprawiona zostanie dnia 19 bm. o godz. 13 w kościele parafialnym w Mosinie, po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona rodzina

Mosina, ul. Śremska 7. 17993g

Koleżance

RENI FELICKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

Ojca

składa grono przyjaciół 17979g

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

JADWIDZE WOJTASIAK

z powodu zgonu ojca

Marcelego Wojtasiaka

składają Dyrekcja i pracownicy Instytutu Użytkowania Lasu i Inżynierii Leśnej Akademii Rolniczej w Poznaniu 17739g

TEATR

OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina śmiechu”
POLSKI — g. 19 „Dobry człowiek z Seczuanu”
NOWY — g. 19 „A jak królem, a jak katem będziesz”
MARCINEK — g. 17 „O Kasi, co gąski zgubiła”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.), g. 16, 18, 20 „Nieszczeni Alfreda” (fr. 16 l.), KDF PAŁACOWE — g. 16 Impresja noworoczna, g. 19 „Urolo w więzieniu” (wł. 16 l.), APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, 15 „Kabaret” (USA 16 l.), BALETYK — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, 15 „Prawo gwałtu” (USA 16 l.), GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Za mach” (pol. 14 l.), GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Bitwa w wawozie” (radz. 11 l.), GWIAZDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Jazda na czerwono” (pol. 14 l.), KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Kamień na niebie” (pol. 16 l.), MAJA — g. 16, 30, 19 „Hubal” (pol. 11 l.), MINIATURKA — g. 16, 19 „Hubal” (pol. 11 l.), OLYMPIA — g. 20 „Zbrodniarka czy ofiara” (jap. 18 l.), OSIEDLE — g. 16 „Włazłak czy rodziciel” (wł. 11 l.), g. 19 „Śmiech w ciemności” (ang. 18 l.), PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Ło bu” (fr. 14 l.), PRZYJAZŃ — g. 15, 30, 18, 20, 15 „W wiośnie” (ang. 14 l.), RIAITO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Godzina szeptu” (pol. 16 l.), RUSIA — g. 17, 30, 15, 17, 30, 20 „Złoty i srebrny” (radz. 6 l.), g. 17, 19, 30 „Śnieg Szoguna” (jap. 18 l.), SCALA — g. 16, 18, 20 „Klute” (USA 18 l.), TĘCZA — g. 17, 19, 30 „Potem na stani cieka” (pol. 14 l.), WARTA — g. 10, 14 „W pustyni i w puszczy” (pol. 7 l.), g. 18, 20 „Serafin” (fr. 16 l.), WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 15, 16, 18, 19, 20 „Gappa” (jap. 11 l.), WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Komandor” (wł. 16 l.), WZOS (Ponów) — niemieckie, WZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19, 15 „Godzilla kontra Hedor” (jap. 14 l.), FOTOPASTIKON — g. 13—18 „Białowieża” — „Wysięg Pokoju” cz. III — „Kaukaz”

KONCERTY

AULA UAM — g. 19 „Koncert symfoniczny” dyrygent — Jan Ba ciu (Rumunia), solista — Sidney Harth (USA) — skrzypce.

DYZURY

SZPITAL: Internia, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 40; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kosińskiego 7; okulistyka — ul. Długa 1/2; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pozostałe Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki). Telefon Zaufania — nr 556-87 i 522-51.

Antyki: Dzierżewskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mirkiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska Starożytna 78 (dizyury noce), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. 7 stolic; 8.35 Muzyczny reis; 9.05 Muzyka rozrywkowa; 9.30 Berlin z mel. i piosenka; 9.45 Kwadrans dla Lulu; 10.05 Muzyka teatralna królewskich; 10.30 „Pamiętnik z trzech mózów” — jednego oceanu” now. J. S. Stawieńskiego; 10.40 Film bez wizji; 11 Jazd po polsku; 11.30 Konc. przed henale; 12.30 Lublin na muz. anten; 12.40 Konc. żywe; 13 Lublin na muz. antenie; 14.05 Muzyka lud.; 14.35 Gorące rytmy; 15.10 Przebieg w western; 15.30 Konc. bez biletu; 16.10 z polskiej fonoteki; 16.35 W świątecznej pieśni; 17 Radio-kurier; 17.20 Dyskoteka prze bójów; 17.40 Kronika polskich festiwałów; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Rad. Kronika Muzyczna; 19.15 Gwiazdy światowych estrad; 19.45 Z księgarskiej lavy; 20 Fel. literacki; 20.10 Rewia karnawałowa; 21 Biuro listów odpowiedzi; 21.10 Rewia karnawałowa; 21.35 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 22.15 Rewia karnawałowa; 0.10 Konc. żywe od Polonii zagranicznej; 0.30 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.35 Mv 74 — and. Studia Młodych; 8.55 Górska muzyka; 9 Dla klasy VI (Biologia); „Polskie lasy i puszcze”; 9.20 Spiewające zespoły; 9.40 Dla przedszkolnych — Cykl: Nasz przedszkolny koncert; 10 Pisarzy i książka — aud. o twórczości B. Drozdowskiego; 10.30 Serenady i divertimenta; 11 Cykl: Egzamin z terazniejszości; 11.20 Muzyka; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 „Od Tatr do Polityki”; 12.05 „Za i z”

Na peryferyjnych dworcach

Konieczna większa dbałość

W oczekiwaniu zimą na odjazd pociągu najchętniej spędza się czas w ogrzanej i schłodzonej poczekalni dworcowej. Można w niej przeczytać gazety, porozmawiać, lub na wygodnej ławce po prostu wypocząć. W takich warunkach nie ma czego narzekać.

Tylko gdzie znaleźć takie czyste i zadbane pomieszczenia np. na poznańskich peryferyjnych dworcach? Wspólnie z przedstawicielem Miejskiej Komisji Porządku i Czystości, odwiedziliśmy ostatnio kilka. Znajdują się z dala od Dworca Głównego, ale przecież również — jak on — służą licznyemu pasażerom.

Jakież to ponure i smutne pomieszczenia! Aby nie być gołosłownym przytoczę fakty. Na dworcu Poznań — Dębiec poczekalnia była nie ogrzana (sprawdziłem — piec zimny) z sufitu zwisały pajęczyny. W poczekalni dworca Garbary panował straszliwy zaduch. Wcale się

nie dziwię, że świeciła ona pustkami, a czekający na pociąg stali w korytarzu, przy kasie biletowej.

Dworzec Poznań — Wschód posiada dwie poczekalnie. W tej z bufetem stały trzy stoliki, choć miejsce tu pod dostatkiem. Bufet nader skromnie zaopatrzony. Na gorąco można było otrzymać tylko kielbasę. Ani jednej kanapki. Za to piwa nie brakowało. W drugiej, zadymionej (mimo, że nie wolno w niej palić) stał stary stolik. Jedną z ław była zepsuta, a podłoga zaśmieciona niedopałkami i papierami.

Na dworcu staroleśkim wisi na ścianach podarte rozkłady jazdy. Poczekalnia względnie czysta, lecz nad wyraz ponura. Najmniejszy metraż posiada dworzec na Woli. W małej kłitce cztery stare krzesła. Nic więcej.

Najlepsze wrażenie wywarła na mnie poczekalnia na dworcu w Antoninku. Dużo w niej kwiatów, choć nieco przywidłych (z pelargonii na oknie pozostały reszki), ściany ozdobione kolorowymi fotografiami. Cienio, estetycznie i przyjemnie. Natomiast odradzam pasażerom korzystanie na tej stacji z toalety. Brudno w niej i cuchnie.

W zwiedzanych poczekalniach zauważyłem jeszcze brudne odrapane ściany i brzydkie podłogi. Prawdopodobnie od smarowania ich oliwą, w pomieszczeniach tych unosi się duży zapach. W niektórych ławach (tak np. na Dębcu) przez dawno nie myte okna nie widać.

Zdaje sobie sprawę, że wspomniane poczekalnie znajdują się w starych budynkach, nieprzystosowanych do obecnych wymogów. Nie proponuję też ich przebudowy czy modernizacji. Na to potrzebne są znaczne środki. Natomiast przy odrobiny dobrej woli (także ze strony podróżnych) mogą i one stać się wcale miłym schronieniem. Trochę kwiatów, więcej barwnych elementów na ścianach i estetyczniejszych mebli (stół, krzesła, ławki) — zmienia całkowicie ich wygląd. Po prostu potrzeba więcej troski o nie i o pomieszczenia, przez które codziennie przewijają

się dziesiątki ludzi, przede wszystkim dojeżdżających do pracy w Poznaniu.

Sądze, że wiosną poczekalnie będą odświeżane. Czy nie można jednak zmienić koloru farb? Stosowane obecnie są zimne i co tu mówić — nieładne. Drzwi pomalowane na jaskrawy, zielony kolor, też wyglądają szpetnie.

Na temat porządków, panujących na podmiejskich dworcach, pisaliśmy w ciągu ubiegłych lat niejednokrotnie. Sprawy te poruszaliśmy przeważnie wiosną i latem m. in. w artykułach pt. „Wokół poznańskich dworców” — „Złoty semafor i... reszta” oraz „Dworcowa rzeczywistość i konieczność zmian”. Ówczesne publikacje w wielu przypadkach dożyły tych samych zapamiętań, które zaobserwowaliśmy także teraz. Komentarz zbyteczny.

Akcja „POZNAŃ WZOREM ŁADU”, prowadzona przez władze miasta i „Głos”, trwa w dal szym ciągu. Bez względu na porę roku. Dotyczy ona nie tylko porządku na ulicach, w parkach czy na terenach przydomowych, lecz wszystkich miejsc publicznych, w tym również poczekalni dworcowych. Niech i one wreszcie stana się przyjemnymi i ładnymi przystankami dla podróżnych.

A. S.

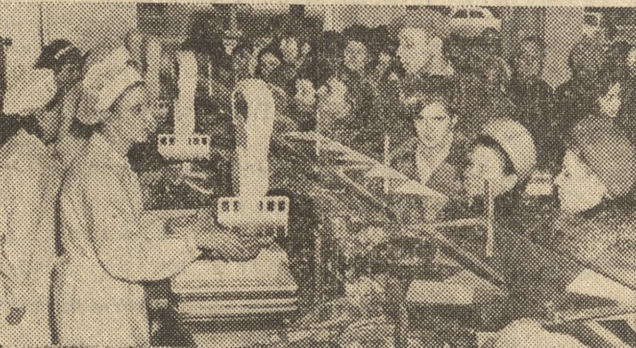
Galowe koncerty Z. Sośnickiej

Po najwyższy laur polskiej dyskografii — „Złota Płyta”, sięgnęła druga (po Urszuli Sipińskiej) popularna piosenkarka rodem z Poznania — Zdzisława Sośnicka. Wreczenie tego trofeum, przez przedstawiciela „Polskich Nagrań”, nastąpi podczas specjalnego koncertu, jaki odbędzie się w najbliższy poniedziałek — 21 stycznia o godz. 17, a powtórzone zostanie trzy godziny później w Operze Poznańskiej.

Prócz Z. Sośnickiej, w wieczornej audycji wezmą m. in.: Waldemar Kocot, Maciej Wróblewski, Krzysztof Jaślar i Zenon Laskowski.

Bilety na imprezy nabywać można jeszcze w kasach „Orbisu” i „Gromady”. (wig)

Konkurs młodych sprzedawców



Technikum Rolnicze — Chemia: „Powtórzenie materiału”; 14.40 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy: „Nierówności algebraiczne”, cz. I i II; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telefonta: film z serii: „Kret” (kolor); Rozmowy ze Smokiem, Zgadnij co ja robię; 17.20 — Turystyka i wypoczynek; 17.45 — Dla młodzieży — Tygodnik Informacyjny Młodych; 18 — Dwie szkoły — telekonkurs; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — „Najstarsze miasto świata” z cyklu: „Wykopalska, odkrycia, sensacje”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Nasza rzeczka jest Ojczyzną” — fragmenty Koncertu z Sali Kongresowej PKiN w Warszawie (kolor); 20.55 — Panorama — program publicystyczny; 21.35 — Teatr TV: „Obcy przyszedł na farmę” wg Miki Waltari; 23.05 — Informacje — Towary — Propozycje; 23.15 — Dziennik (kolor); 23.30 — Wiadomości snortowe.

PROGRAM II: 17.05 — Pollena — poradnik kosmetyczny; 17.10 — TV Kurs Informatyki: „Sterowanie produkcją samochodów”; 17.50 — Bitwy — Kampanie — Dowódcy; 18.20 — Spotkanie z jazzem, odc. XXXIV: „Oblicze jazzu”; 18.50 — Sprechien Sie Deutsch?; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — Z cyklu: Zapisane w pamięci: „Kto za Polskę”; 20.55 — „Dla przyjaciół” — program z ok. Festiwalu Młodych w Berlinie. Wystąpią zespoły czechosłowackie; 21.40 — 24 godziny (kolor); 21.50 — „O rodzinie prawdę warto poznać”; 22.15 — Język rosyjski, kl. 14 (powt.).

Sygnaly czytelników

● Od dawna lokatorzy domu przy ul. Madalińskiego 9 proszą administrację o przeczyszczenie rur gazowych. Płomień gazu w mieszkaniach jest tak mały, że ciągle gaśnie.

● Mieszkam w budynku przy ul. 23 Lutego 40. Mieszkanie moje znajduje się nad sklepem rybny. Włączono w nim agregaty, pracują tak głośno, że nie mam spokoju nawet w nocy. Interweniowałem już u kierownika sklepu i w dyrekcji — bez skutku — pisze pan Edmund P.

● Często kupuję mrożonki. Nie spotkałem jednak dotychczas mrozonej marchwi. Jest, lecz łącznie z groszkiem czy fasolką, które to zestawienie nie każdemu odpowiada — pisze Czytelniczka.

Nowe zbiorniki do mleka

Podczas najbliższych 5 dni i nocy w Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej wymieniane będą tanki — zbiorniki do mleka i napojów mlecznych.

Przygotowano już dokumentację, a do akcji włączone zostaną trzy dźwigi, przy pomocy których wciągać się będzie te ponad trzytonowe kolosalne, oraz straż pożarna z radiotelefonami. W ciągu „gorących stu godzin” wymontuje się 11 dużych (10 000 litrów) i trzy mniejsze zbiorniki, a na ich miejsce zainstalowane zostaną nowe o pojemności 16 000 litrów. Będzie to pierwszy od chwili uruchomienia mleczarni remont, za krojony na tak szeroką skalę, co jest o tyle niezwykłym przedsięwzięciem, że odbywać się musi przy równoczesnym pełnym zaopatrzeniu miasta w mleko i napoje mleczne. W tym celu zorganizowano zastępcze dostawy z Nowego Tomysła, Kościana, Wrześni, Witkowa, Grtęzna, Jarocina, Obornik i Środy. Jednak mimo ścisłych w tym zakresie planów wystąpić mogą pewne nieprzewidziane zakłócenia, czy opóźnienia. Dlatego też o remoncie poinformowano placówki detaliczne, a mieszkańcy mogą mieć pewność, że mleka nie zabraknie.

Po wymianie kotłów następnym posunięciem, zmierzającym do lepszego przystosowania zakładu do zadań, jakie ma wykonywać, będzie kapitalny remont urządzeń butelkujących, a w dalszej fazie budowa mrazowni-chłodni, co pozwoli na eliminowanie pracy nocnej kobiet. (len)

Szkoła dla wielu zakładów

Z inicjatywy Zarządów Zakładowych ZMS „Pometu” i Poznańskiej Fabryki Łożyisk Tocznych powstała Międzyzakładowa Szkoła Aktywu. Pełnić będzie ona funkcję ośrodka programującego działalność ideowo-polityczną młodzieży kilku poznańskich zakładów.

klu: „W trosce o nasze dziecko”; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla klasy IV lic. (zajęcia fakultatywne grupy humanistyczne); 13.20 Warszawskie piosenki; 13.35 Antykwarjat z kurantem — „Mowa kwiatów”; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Muzyka operowa; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonom”; 16 „Alfa i Omega”; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sportowa; „50 lat Automobilkub Wielkopolski”; 17.50 Radioexpress; 18 Poznański konc. żywe; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19 Kwadrans jazzu; 19.15 Lekcja i angielskiej; 19.30 Odtworzenie 25-lecia Filharmonii Szczecińskiej; 20.35 Dyskusja literacka; 20.55 Dc. koncert; 22 Mag. studentki; 23 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 23.50 z muzyki dawnej.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM WŁASNY: 16.20 Na młodzieżowej estradzie.

PROGRAM III: 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Od pierwszego nagrania — zespół „Deep Purple”; 9 „Noc na rozdrożu” — pow. G. Simonona; 9.10 J. Brahms „Wariacje symfoniczne op. 56 na temat Haydna”; 9.30 Nasz rok 74: 9.45 W roli głównej A. Dąbrowski; 10.15 Lekcja i. niemieckiego; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Zamordowana królowa” — pow. M. Drucina; 12.20 Gra zespołu „Paradox”; 12.25 Za kierownicą; 13 Na wrzaskach antenie; 15.10 Katalog piosenki bra



Tutaj, na poznańskim Dworcu Głównym, jest czysto, jasno, wielokomiesko. Gdyby podobnie wyglądały wnętrza peryferyjnych dworców, o których piszemy w tym artykule. A przecież o niektórych porach — gdy przybywają do Poznania lub wracają do domów dojeżdżający do pracy — ruch panuje na niektórych z tych stacji prawie tak duży, jak na Dworcu Głównym. (z)

Fot. — H. Kamza

Nowe foldery i składanki

Turyście z pomocą

Dość bogato zapowiada się kolejny rok wydawniczy Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Poznaniu. Plan wydawnictw obejmuje tym razem pięć folderów, 20 składanek, a także plakaty, propagujące uroki naszego regionu.

W grupie folderów mają się ukazać wydawnictwa reklamujące takie rejony, jak: Koło — Turek, Września — Słupca, Jarocin — Gostyń oraz Poznań i okolice. Zamierza się też wydać folder o Kaliszu i jego okolicach.

Wspomniane wydawnictwa zostaną wydrukowane w nakładzie po 10 000 egzemplarzy. Natomiast folder o Poznaniu i okolicach — drukowany w Lipsku — ma wyjść w pięknej szacie graficznej i w siedmiu wersjach językowych (różne wielkości nakładów dla poszczególnych wersji — łącznie 200 000 egzemplarzy). Natomiast w języku polskim ukazać się mały album o grodzie Przemysław i jego okolicach. Nakład — 3000 sztuk.

W nakładach po 5 000 egzemplarzy drukowane będą składanki. W tej serii WOIT zamierza wydać siedem składanek z cyklu „Wypoczynek wczasach”, pięć z zakresu „Poznajemy Wielkopolskę” oraz dwie z cyklu „Wędrowki w Wielkopolsce”. Te ostatnie

przeznaczone będą dla szkółnych obozów wędrownych i opracowywane są wspólnie z Kuratorium Okręgu Szkolnego. Odmiennej charakter będą miały składanki pt. „Camping w Wielkopolsce” (10 000 egz.) i „Skansen pszczelarski w Swarzędzu” (także 10 000 egz.). Ponadto powtórzone zostanie składany plan m. Poznania z najbardziej potrzebnymi informacjami, w nowej wersji (120 000 sztuk).

Szczególną formą propagowania regionu są plakaty. W tym roku mają się ukazać nakładem WOIT-u, przygotowane przez Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, plakaty o poznańskim Parku — Pomniku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na dawnej Cyta-deli, o Kórniku oraz skansenie pszczelarskim w Swarzędzu.

Wszystkim, odwiedzającym centrum informacji przy St. Rynku 77 w Poznaniu, prezentuje się uroki Wielkopolski także za pośrednictwem okresowych wystaw.

W tym roku WOIT zapowiada na koniec stycznia udostępnienie wystawy o zabytkach północnej Wielkopolski, wiosną oraz w pełnym sezonie zostaną zaprezentowane ośrodki wypoczynkowe naszego regionu, w maju przewidziano pokazanie możliwości uprawiania w naszym województwie turystyki kajakowej. Ponadto 20 lipca nastąpi otwarcie wystawy obrazującej dorobek turystyki wielkopolskiej w okresie minionego 20-lecia. Urządzona też zostanie wystawa fotografów w Międzychodzie i okolicy, czyli pojezierzu międzychodzko-sierakowskim. (c)

Szczepienia przeciwko chorobie Heinego-Medina

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zawiadamia, że w dniach 22, 23, 24 i 25 stycznia br. we wszystkich poradniach dziecięcych, żłobkach i domach małego dziecka na terenie Poznania wykonywane będą doustne szczepienia przeciwko chorobie Heinego-Medina przy użyciu szczepionki, zawierającej wszystkie trzy typy wirusa.

Będą to szczepienia podstawowe i powtórne, które odwołane zostały w grudniu ubiegłego roku.

Szczepieniem podstawowym podlega wszystkie dzieci w 1-szym roku życia, które otrzymały już trzy podstawowe szczepienia przeciwko chorobie Heinego-Medina, względnie były szczepione tylko jeden lub dwa razy.

Szczepieniem powtórnym podlega dzieci do lat 7-miu, które w 1972 r. lub wcześniej otrzymały podstawowe szczepienia doustne szczepionkami typu I, II i III-go. Rodziców i opiekunów dzieci za-wiadamy, że w wyjątkowo nie będą wysyłane oddzielne, indywidualne wezwania do szczepień. Wszystkie dzieci, podlegające szczepieniom przeciwko chorobie Heinego-Medina, w tym również dzieci, uczęszczające do przedszkoli i klas zerowych, które w grudniu ubiegłego roku otrzymały wezwania do szczepień, powinny zgłosić się do właściwej ze względu na miejsce zamieszkania poradni „D” z książeczką zdrowia, w terminach wyżej podanych.

Poradnie będą wykonywały szczepienia w godzinach od 8 do 17. (na)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 18 — przegląd wydarzeń międzynarodowych poprowadzi red. Wojciech Zyma z TV. Podczas przeglądu omówi na konfliktach na Bliskim Wschodzie i kryzys naftowy, Klub MPK, ul. Ratajczaka 39.